

ROZMOWA

DLA „RZECZPOSPOLITEJ”

Jeśli firmy zaczną przygotowanie dziś, zdążą na ostatnią chwilę

**DR EDYTA
BIELAK-JOMAA**
GENERALNY INSPEKTOR OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH



MAT PRAS

W: Jakie wnioski wyciąga pani z sondażu?

EDYTA BIELAK-JOMAA: Przedsiębiorcy wiedzą o RODO niewiele, a ich stan przygotowania jest niezadowolający. To negatywy. Plusem jest, że zdecydowana większość wie, iż to my jesteśmy – i będziemy – organem

egzekwującym przestrzeganie reguł ochrony danych.

Czy skoro przedsiębiorcy o RODO wiedzą tak mało, to uda im się przygotować na wielką reformę?

Kto dziś przestrzega zasad ochrony danych, będzie miał łatwiej, bo z reguły ich

przygotowania są już bardziej zaawansowane. Niepokoi, że wielu przedsiębiorców czeka na polską ustawę i zmianę regulacji sektorowych. A przecież RODO wprost określa podstawowe zasady przetwarzania danych, prawa osób i obowiązki administratorów i do tego powinno się dostosować prawo krajowe.

Co sprawi przedsiębiorcom największą trudność?

W każdej organizacji trzeba dokonać przeglądu zasad, procedur i

regulaminów. To ogrom pracy. Wiele zależy od tego, kto, co i jaką metodą przetwarza, np. czy to dane zwykle czy wrażliwe i jak dużej grupy dotyczą. Najważniejsze to rozumieć, że RODO wprowadza proaktywne podejście do ochrony danych, którego wszyscy musimy się uczyć.

GIODO pomoże?

Staramy się od dawna. Zamieszczamy na naszej stronie wiele pomocnych informacji. Przygotowaliśmy np. poradnik „Czy jesteś gotowy na RODO?”, który w

skondensowanej formie przedstawia podstawowe zmiany, pozwala też ocenić poziom dostosowania do nich. Z myślą o małych i średnich przedsiębiorcach przygotowaliśmy też specjalny materiał informacyjny i przesłaliśmy go Ministerstwu Rozwoju. Z ubolewaniem stwierdzam, że resort zrezygnował z jego publikacji. Nie wiemy dlaczego. A czas płynie. ©

—rozmawiał Wojciech Tumidański



pełna wersja rozmowy

prawo.rp.pl